

MYŚL PASTERZA

Mamy być pośród świata,
ale nie pozwolić,
by pochłonęło nas to,
co w nim jest destrukcyjne.

BP ARKADIUSZ OKROJ

Ulice miasta wypełniły się Dobrą Nowiną



Marsz stał się okazją do zmanifestowania radości z życia i rodziny

Zdjęcia: Kazimierz Pająk

Odkryć wartości

Marsz dla Życia i Rodziny jest nie tylko publicznym świadectwem przywiązania do wartości, ale przede wszystkim czasem wspólnej modlitwy, radości i budowania wspólnoty.

AUTOR: MACIEJ PIĘŃCZEWSKI

Poraz kolejny mieszkańcy Chełmży zgromadzili się, aby stanąć w obronie życia, rodziny i wartości, które od pokoleń stanowią fundament naszego społeczeństwa.

Spotkanie 20 września rozpoczęło się Mszą św., której przewodniczył i homilię wygłosił proboszcz ks. kan. Krzysztof Badowski. Zwrócił uwagę na potrzebę powrotu do dobrego wychowania dzieci oraz odbudowania autorytetu osób, które pełnią szczególnie ważne role w życiu społecznym: rodziców, nauczycieli i kapłanów. To oni, każdy na

swoj sposób, mają ogromny wpływ na kształtowanie młodego człowieka i przekazywanie wartości. Podkreślał, że wychowanie młodego pokolenia wymaga odpowiedzialności, obecności i jasnego wskazywania dobra.

W homilii wybrzmiała również troska o kierunek, w którym zmierza współczesny świat. Ksiądz Badowski wskazywał na potrzebę zatrzymania się i ponownego odkrycia wartości, które pozwalają budować trwałe relacje, odpowiedzialne rodziny i społeczeństwo oparte na szacunku do drugiego człowieka.

Po Eucharystii uczestnicy wyruszyli ulicami miasta. Marsz stał się okazją do zmanifestowania radości z życia i rodziny, ale także do spotkania ludzi, których łączy troska o przyszłość kolejnych pokoleń. Liczny udział mieszkańców pokazał, że inicjatywa ta jest ważnym wydarzeniem dla lokalnej wspólnoty. Szczególnym momentem była modlitwa przy szpitalu, gdzie uczestnicy marszu polecieli Bogu wszystkich chorych i prosili o potrzebne łaski dla nich, ich rodzin oraz personelu medycznego. Był to znak pamięci o tych, którzy każdego dnia zmagają się z chorobą, cierpieniem i niepewnością.

Następnie uczestnicy przeszli pod Urząd Miasta. Tam nie zabrakło radosnego akcentu – wspólnie odśpiewano „Sto lat” wszystkim małżonkom, szczególnie tym, →



Kazimierz Pajak

Służba i odpowiedzialność

W toruńskiej katedrze odbył się VIII Dzień Skupienia Parlamentarzystów i Samorządowców.

W wydarzeniu 14 września wzięli udział ks. Jan Bartoszek, krajowy duszpasterz samorządowców, oraz ks. prał. Marek Rumiński, diecezjalny duszpasterz samorządowców. Mszy św. przewodniczył i homilię wygłosił bp Arkadiusz Okroj. Nawiązując do Ewangelii o wywyższeniu Syna Człowieczego, zwrócił uwagę, że Jezus bierze na siebie ciężar ludzkiego grzechu, doświadczając niesprawiedliwości, cierpienia, a przez swoją śmierć i zmartwychwstanie otwiera nam drogę do pojednania z Bogiem. – Jemu możemy powierzyć to, co nas przerasta. Przyjdź do Niego ze swoim zmęczeniem, z obawami, poczuciem krzywdy. Pozwolić, by Jego Słowo porządkowało nasze myślenie – mówił. Dodał, że to przy Bogu mamy odzyskiwać wolność wewnętrzną.

Biskup zwrócił się do samorządowców i podkreślił, że podczas pracy spotykają różnych ludzi, ale muszą pamiętać, aby im służyć. – W wolności wewnętrznej na nowo dostrzegamy człowieka, również tego, który nas nie rozumie, który ma inne poglądy. Dostrzegamy tego, który jest bezradny, ale wierzymy, że każdy ma swoją godność i należy do wspólnoty, za którą przyjęliśmy odpowiedzialność – tłumaczył. Następnie podkreślił, że owocem wolności wewnętrznej jest zaufanie. – Trzeba

je budować bardzo długo: przez dotrzymywanie słowa, uczciwe zasady, szacunek w rozmowie oraz uznanie, że mieszkaniec zawsze ma prawo pytać, a sprawujący władzę mają obowiązek odpowiadać. Zaufanie sprawia, że ludzie potrafią współpracować również w trudnych okolicznościach.

Podczas wydarzenia ks. prał. Rumiński wprowadził relikwie św. Kingi. Na zakończenie Mszy św. zostały one złożone w Kaplicy św. Józefa, która stała się kaplicą Samorządowców Diecezji Toruńskiej. – Pragniemy, by była ona miejscem, które będzie gromadziło na modlitwie ludzi, chcących odzyskać siły do tego, by służyć małej ojczyźnie. Będzie można przyjść z trudną decyzją, powierzyć Bogu mieszkańców, współpracowników, własną rodzinę, podziękować za to, co się udało, prosić o przebaczenie, światło, gdy zabraknie cierpliwości i odwagi. Będzie można uklęknąć obok człowieka, z którym może na co dzień różni się w ocenach, ale chcemy prosić o mądrość i przypomnieć sobie, że dobro ludzi, którym służy, jest większe od naszego sporu – mówił bp Okroj.

Na koniec zachęcił, aby umocnieni Bożą miłością potrafili podejmować obowiązki z większym zaufaniem, spokojem, rozważą. – Podnośmy wzrok ku Chrystusowi, by lepiej widzieć ludzi, którym mamy służyć – zakończył. **n**

AGATA PAWLUK

→ którzy zawarli sakramentalny związek małżeński. Był to piękny wyraz wdzięczności za świadectwo małżeńskiej miłości, wierności i wzajemnej odpowiedzialności.

Marsz dla Życia i Rodziny stał się przede wszystkim świadectwem wiary, nadziei i przekonania, że życie jest darem, a rodzina jest wspólnotą, o którą warto się troszczyć i którą należy wspierać. Troska o życie i rodzinę zaczyna się od codziennych, konkretnych gestów: miłości, szacunku, odpowiedzialności i gotowości do służby drugiemu człowiekowi.

Niech marsz pozostanie w pamięci jako czas wspólnego świadectwa oraz zachęty, by każdego dnia jeszcze mocniej troszczyć się o małżeństwo, rodzinę, dzieci i tych, którzy pomagają młodemu pokoleniu wzrastać w mądrości i dobru. **n**

MACIEJ PIENŹCZEWSKI

Samorządowcy zawierają swoją pracę



Agata Pawluk

niedziela
GŁOS Z TORUNIA

Ks. Paweł Borowski (redaktor odpowiedzialny), Renata Czerwińska, Agata Pawluk, Ewa Melerska, ks. Przemysław Witkowski, ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń, tel. 56 622 35 30, torun@niedziela.pl

Beata Pieczykura (redaktor prowadząca – Częstochowa), tel. 34 369 43 24

Z myślą o młodych

ZAMEK BIERZGŁOWSKI W Diecezjalnym Centrum Kultury spotkali się księża, którzy na co dzień pracują z młodymi w parafiach.

Było to przygotowanie do rozpoczęcia nowego roku formacyjnego w rejonach, który rusza w październiku. Wraz z duszpasterzami 12 września zasiadł bp Arkadiusz Okroj, który podzielił się wskazówkami, a jednocześnie chciał usłyszeć, jak wygląda praca z młodymi w poszczególnych miejscach.

Ważną częścią spotkania był czas warsztatowy. Zatrzymaliśmy się przy tym, co dziś jest trudne dla księży pracujących z młodymi. Rozmawialiśmy o obciążeniach, odpowiedzialności, zmęczeniu i sytuacjach, w których trudno znaleźć dobre rozwiązanie. Szukaliśmy tego, na co mamy wpływ, ale też tego, w czym potrzebujemy pomocy i wsparcia.

Przyglądaliśmy się naszym zasobom, ale też tym, które są w innych osobach, parafiach i wspólnotach.

Chcą służyć Panu

WIELKA ŁĄKA Dwóch kandydatów zostało włączonych do grona ministrantów.

Wniedzielę (20 września) upamiętniającą 163. rocznicę konsekracji Kościoła Świętych Katarzyny i Małgorzaty podczas Mszy św. Olivier Groszewski i Maciej Szafran dołączyli do parafialnej służby liturgicznej. Chłopcy w obecności zgromadzonych parafian złożyli ślubowanie wierności i służby Jezusowi. Następnie proboszcz ks. Grzegorz Malinowski po modlitwie za nich i na znak dopuszczenia do służby liturgicznej nałożył komże i kołnierzyki ministranckie.

W okresie rocznego przygotowania chłopcy uczyli się podstaw służenia, poznali modlitwy, ale przede wszystkim uświadomili sobie, że podczas Mszy św. nie służą tylko kapłanowi, ale przede wszystkim samemu



Piotr Litwic

Warto podzielić się swoim doświadczeniem

Okazało się, że mamy czym się ze sobą dzielić. Mamy doświadczenia, pomysły i rozwiązania, które mogą być dla kogoś inspiracją.

Duszpasterstwo młodzieży nie jest drogą dla indywidualistów. Potrzebujemy siebie nawzajem, rozmowy, współpracy. Chcielibyśmy, aby stało się ono miejscem wsparcia i rozwoju także dla księży. Mamy różne warunki, przestrzeń, zasoby, ale młodych wokół siebie mamy bardzo podobnych, zwłaszcza jeśli chodzi o potrzeby i pragnienia.

Przyszedł też czas na adorację Jezusa. Kiedy medytowaliśmy Ewangelię o uczniach idących do Emaus, mogliśmy przynieść Panu sprawy, na które po ludzku nie mamy wpływu, jednak Bóg jest większy od naszych możliwości.

Po obiedzie i kawie kontynuowaliśmy warsztat „Młodzi 2026”. Przyglądaliśmy się temu, czego potrzebują młodzi dzisiaj. Rozmawialiśmy o ich rozwoju, świecie, w którym dorastają, oraz o wyzwaniach, z którymi mierzą się na co dzień. Chcemy dobrze ich rozumieć, żeby jeszcze lepiej odpowiedzieć na ich potrzeby, a nie tworzyć tylko kolejne wydarzenia.

Jesteśmy wdzięczni wszystkim, którzy zdecydowali się przyjechać, porozmawiać, posłuchać i podzielić się swoim doświadczeniem. Wracamy z nadzieją na kolejne spotkania i z przekonaniem, że warto tworzyć przestrzeń, w której można przyjść nie tylko z pomysłami i sukcesami, ale również z pytaniami, zmęczeniem i trudnościami. **n**

KS. MATEUSZ BARTKOWSKI



Archiwum parafii

Służba ministrancka to radość dla całych rodzin

Bogu. Odtąd będą mogli nosić Świętą Księgę i krzyż, a także dawać znaki dzwoneczkami, podawać dary ofiarne, nosić kadzidło i światło. Przez swoją służbę będą przede wszystkim pracować nad sobą. Dzięki nim każda

Msza św. pozwoli wiernym na głębsze i piękniejsze jej przeżycie.

Nowym ministrantom życzymy przede wszystkim wytrwałości i radości w służeniu przy ołtarzu. **n**

KS. GRZEGORZ MALINOWSKI

Życ Eucharystią (7)

Pragnienie Boga

O owocach Roku Eucharystii i o tym, jak dalej żyć Eucharystią, z **ks. Łukaszem Meszyńskim** rozmawia Ewa Melerska.

Ewa Melerska: Dobiega końca diecezjalny Rok Eucharystii. Jak Ksiądz podsumowałby ten czas?

.. Ks. Łukasz Meszyński: Dla mnie Rok Eucharystii to wielki dar po Roku Jubileuszowym, w którym akcent położony był na odpusty oraz sakrament pokuty i pojednania, prowadzące do Eucharystii. Należy docenić to, że Eucharystia wyróżnia nas jako katolików. Te kilka wspólnie przeżytych miesięcy pokazało, że był to dobry i potrzebny czas, w którym skupiliśmy się na Eucharystii, przeżywaniu Mszy św. i adoracji Jezusa.

Jakie widzi Ksiądz najważniejsze owoce tego czasu?

.. Myślę, że jednym z najważniejszych jest pobudzenie ducha eucharystycznego w naszej diecezji. Zaprosiliśmy do współpracy Fundację Adoramus Te Christe, która zajmuje się tworzeniem kaplic wieczystej

adoracji. Jej członkowie spotykali się z księżmi i proboszczami, dzielili się swoim doświadczeniem i oferowali pomoc w tworzeniu takich miejsc, ale także w rozwijaniu adoracji, które odbywają się w parafiach.

Niektórzy proboszczowie odpowiedzieli na to wezwanie i w kilku parafiach powstały kaplice, w których adoracja trwa nieustannie. Świadczenia duszpasterzy pokazują, że była to dobra decyzja. Są oni bardzo poruszeni tym, z jakim zaangażowaniem wierni odpowiedzieli na to dzieło.

**Rok Eucharystii przyniósł wiele pomysłów i inicjatyw. Które z nich miały szczególnie pomóc wier-
nym w pogłębieniu relacji z Jezu-
sem Eucharystycznym?**

.. Głównie zachęcaliśmy do powrotu do pobożności eucharystycznej. Proponowaliśmy m.in., aby adoracje w pierwsze czwartki miesiąca



były w intencji powołań, aby pierwsze piątki i soboty były czasem duchowego pobudzenia, pogłębiania relacji i osobistego spotkania wiernych z Jezusem ukrytym w Najświętszym Sakramencie. Proponowaliśmy katechezy eucharystyczne – były to krótkie teksty odczytywane przed Mszą św., wprowadzające i wyjaśniające jej części, aby pogłębić świadomość, w jak ważnym wydarzeniu uczestniczymy.

Pojawiły się inicjatywy związane z dostrzeżeniem posługi akolitów stałych, nadzwyczajnych szafarzy, którzy docierają z Komunią św. do chorych, aby dostęp do Eucharystii był umożliwiony również osobom, które nie mogą uczestniczyć we Mszy św. osobiście.

W Grudziądzu odbył się Diecezjalny Kongres Grup Modlitwy Ojca Pio, gdzie ten święty ukazany był jako kapłan Eucharystii.

W Zamku Bierzgłowskim przeży-
waliśmy Diecezjalne Dni Młodzieży,
które również ukierunkowane były
na Eucharystię, aby być w kontak-
cie z Jezusem.

Katechezy w czasie Pieszej Pielgrzymki Diecezji Toruńskiej na Jasną Górę pomagały nam pogłębiać ducha eucharystycznego.

Zależało nam również na tym, aby Rok Eucharystii miał swój hymn. Dlatego sięgnęliśmy po dawną, niemal już zapomnianą pieśń eucharystyczną „Unizam się z największą czcią”. Chcieliśmy ją na nowo odkryć i sprawić, aby zabrzmiała w kościołach naszej diecezji.



Młodzi w czasie DDM-ów spotkali Jezusa twarzą w twarz



Ewa Meleńska

KS. ŁUKASZ MESZYŃSKI

Dyrektor Wydziału Duszpasterskiego Kurii Diecezjalnej Toruńskiej i Diecezjalnego Domu Fraternitas. Asystent kościelny Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Diecezji Toruńskiej.

Jednym z patronów Roku Eucharystii był św. Carlo Acutis. W kilku parafiach zostały wprowadzone relikwie tego młodego świętego, aby zawierzać młodzież jego opiece i gromadzić młodych wokół Eucharystii.

Wiele parafii udawało się na pielgrzymki do miejsc świętych w Polsce i za granicą, a zwieńczeniem Roku Eucharystii były pielgrzymki śladami cudów eucharystycznych. Jedna z nich skierowana była do Sokółki, gdzie bp Józef Szamocki sprawował Mszę św. dla pielgrzymów z różnych miejscowości naszej diecezji. Druga to pielgrzymka po Włoszech, w której uczestniczył bp Arkadiusz Okroj, m.in. do Lanciano, Asyżu, Rzymu, Orvieto czy Bolseny.

Odbyły się też dwa duże wydarzenia diecezjalne.

.. Tak, w czasie Roku Eucharystii chcieliśmy również wzmocnić wspólnotę diecezjalną. 27 czerwca, we wspomnienie Matki Bożej Nieustającej Pomocy, spotkaliśmy się w gmachu WSD w Toruniu, a potem przeszliśmy do Kościoła Ojców Redemptorystów, aby przeżywać

Diecezjalny Dzień Wspólnoty. Był to dzień, w którym spotkały się osoby z różnych zakątków diecezji, aby modlić się i cieszyć swoją obecnością. Był to ważny moment spotkania przy Jezusie Eucharystycznym, ponieważ w centrum była Msza św.

Drugim wydarzeniem diecezjalnym zaproponowanym na ten czas był zjazd rodzin, w których zrodziły się powołania do życia kapłańskiego, zakonnego i misyjnego. Spotkaliśmy się 30 sierpnia w Gostkowie wokół drugiego patrona Roku Eucharystii sługi Bożego ks. Pawła Prąbuckiego.

Czy w ciągu tego roku udało się zauważyć zmianę w podejściu wiernych do Mszy św. i adoracji Najświętszego Sakramentu?

.. Warto przytoczyć świadectwa duszpasterzy z tych parafii, w których powstały kaplice wieczystej adoracji lub została poszerzona możliwość adoracji w ciągu dnia. Mówią, że coraz więcej osób pragnie Jezusa Eucharystycznego, więcej ludzi przychodzi na adorację oraz korzysta podczas niej z sakramentu pokuty i pojednania.

Co zrobić, żeby po zakończeniu Roku Eucharystii nie wrócić do dawnego sposobu przeżywania wiary?

.. Był to symboliczny czas, który trwał 7 miesięcy, ale może na stałe przemienić nasze postrzeganie Mszy św. i modlitwy przed Najświętszym Sakramentem. Wszystkie inicjatywy, o których wspominałem, miały pobudzić nas do tego, aby życie Eucharystią stało się w nas czymś trwałym, żeby zmieniło się nasze życie, aby nasze parafie

stawały się wspólnotami misyjnymi. Jako uczniowie i misjonarze mamy pobudzać nasze parafie i środowiska, mamy wychodzić z inicjatywą i pociągać do Jezusa innych. Mamy dużo możliwości jako kapłani i osoby świeckie: możemy zapalać w innych miłość do Eucharystii. Jeśli nam, kapłanom, będzie zależało na jej godnym przeżywaniu, na adoracji Najświętszego Sakramentu, to będziemy świadectwem dla ludzi i rozkochamy ich w modlitwie.

Jakie konkretne postanowienie dotyczące Eucharystii warto podjąć?

.. Jezus w Ogrodzie Oliwnym skierował do Apostołów słowa: „Jednej godziny nie mogliście czuwać ze Mną? Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie” (Mt 26,40-41). Jezus już w Ogrójcu widział potrzebę modlitwy i to, że właśnie ona może pomóc nam w przeciwnościach. Ta godzina adoracji Najświętszego Sakramentu jest nam potrzebna, aby mieć relację z Mistrzem-Jezusem, ale też żeby trudności nie rozwiązywać własnymi siłami, ale mocą sakramentu pokuty i pojednania oraz przez adorację. Ważne jest osobiste nasłuchanie się w słowa Jezusa i myślę, że to mogłoby być konkretne postanowienie, które pozostanie z nami na dłużej. Spróbujmy tę godzinę lub chociaż pół godziny spędzić na adoracji. Może czasem trzeba będzie zawalczyć choćby o godzinę w ciągu całego tygodnia, wśród wszystkich naszych spraw i obowiązków, ale niech ta godzina będzie święta, niech będzie podarowana Jezusowi. Niech to zatrzymanie się w pędzie codzienności i rozproszeń przynosi w nas dobre owoce. **n**

ZAKOŃCZENIE ROKU EUCHARYSTII ▶ w naszej diecezji odbędzie się 11 października, w przeddzień wspomnienia liturgicznego Carla Acutisa, w Kościele Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa w Toruniu, który został erygowany po Kongresie Eucharystycznym w 1987 r. O godz. 15 odbędzie się katecheza oraz Koronka do Bożego Miłosierdzia, a o godz. 16 sprawowana będzie Msza św.



Katarzyna Kofecka

Pielgrzymka przyniosła
wiele duchowych przeżyć

Śladami miłosierdzia

JABŁONOWO ZAMEK Mieszkańcy Parafii św. Wojciecha wybrali się na pielgrzymkę do Wilna.

Odbędzie się ona w dniach 7-10 września, a przewodniczył jej ks. Sławomir Sobierajski, proboszcz. Nawiedziliśmy sanktuarium Matki Bożej Studzieniczańskiej, gdzie w kaplicy na wyspie znajdują się kopia obrazu Matki Bożej Częstochowskiej oraz studzienka z wodą mającą cudowną moc. O sanktuarium opowiedziała

s. Maria Tomaszewska, dając liczne świadectwa uzdrowień. Pobyt zakończyliśmy Mszą św. i powierzeniem Matce Bożej naszych intencji. Sanktuarium i pokamedulski klasztor w Wigrach odwiedził w 1999 r. papież Jan Paweł II. Mogliśmy obejrzeć i dotknąć przedmiotów, którymi się posługiwał.

Wielkim przeżyciem duchowym był udział we Mszy św. przed cudownym obrazem Matki Bożej Ostrobramskiej, Złożyliśmy u stóp Maryi nasze radości i troski oraz prosiliśmy o wstawiennictwo

u Jej Syna, którego wskazuje jako drogę, prawdę i życie. Na obrazie ostrobramskim pokazuje Ona miłosierdzie, opiekę, skupienie, pokorę oraz gotowość na przyjęcie Bożego Słowa.

Zwieńczeniem pielgrzymki był udział we Mszy św. w Kaplicy Miłosierdzia Bożego, gdzie znajduje się oryginalny obraz Jezusa Miłosiernego z 1934 r. namalowany przez Eugeniusza Kazimirowskiego zgodnie z wizją św. Faustyny. **n**

MIECZYSLAW BERENT

Rowerem do bł. Juty

ZŁOTORIA Grupa z Parafii św. Wojciecha wyruszyła na pielgrzymkę rowerową do Chełmży i Bielczyn.

Wyprawa miała miejsce 19 września. W konkatedrze dzięki ks. kan. Krzysztofowi Badowskiemu, proboszczowi parafii i prepozytowi Kapituły Konkatedralnej Chełmżyńskiej, pielgrzymi poznali historię świątyni oraz postać bł. Juty.

Kolejnym etapem było sanktuarium błogosławionej w Bielczynach, gdzie uczestniczyli we Mszy św. Wspólna droga stała się okazją do modlitwy, budowania wspólnoty i odkrywania lokalnych miejsc związanych ze świętymi i błogosławionymi naszej diecezji. **n**

KS. PAWEŁ LANGE



Archiwum autora

Spotkanie z błogosławioną